Objawienia w Soufanieh - dzielnicy Damaszku, stolicy Syrii, są niezwykłe. Nie tylko dlatego, że obfitują w nadzwyczajne zjawiska. Jeszcze bardziej niezwykły był skutek, jaki wywołały: zostały zaakceptowane zarówno przez miejscowych hierarchów katolickich jak i prawosławnych.

"Myrna Nazzour to jedna z największych obecnie żyjących mistyczek kościoła katolickiego, a znaki jakich Bóg dokonuje za jej pośrednictwem są dowodem tego, że cuda oraz uzdrowienia nie są jedynie wydarzeniami ze Starego Testamentu, ale także rzeczywistością Kościoła naszych czasów" - to słowa Dominika Tarczyńskiego, Prezesa Stowarzyszenia Wspólnota Katolików Charyzmatycy.

Wszystko zaczęło się 23 listopada 1982 roku. 18-letnia Myrna (po arabsku: Maria) Nazzour z dwiema koleżankami modliła się nad łóżkiem swej chorej przyjaciółki Layli. Myrna należy do katolickiego Kościoła grecko-melchickiego - jednego z ponad 30 Kościołów wschodnich, pozostających w łączności ze Stolicą Apostolską i uznających władzę papieską. Jedna z koleżanek, obok której się modliła, wyznaje prawosławie, druga jest muzułmanką. Nagle podczas modlitwy muzułmanka zauważyła, że ręce Myrny promienieją światłem i pokryły się olejem. Myrna położyła ręce na głowie Layli, która wkrótce wyzdrowiała! Trzy dni później Myrna w podobny sposób uzdrowiła swę matkę.

Więcej na temat Myrny Nazzour można przeczytać na stronie charyzmatycy.pl .

Na youtube można również dotrzeć do dokumentalnych filmów, przedstawiających wydarzenia związane z Myrną. Jest to seria 31 około dziesięciominutowych filmów, która rozpoczyna się na TEJ
stronie. Fascynujące...

zz